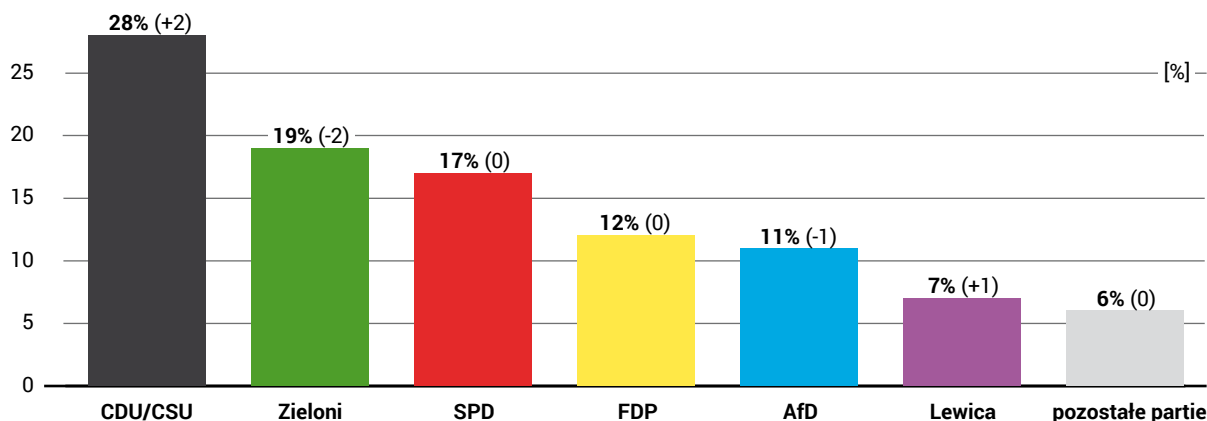




Porównanie programów CDU/CSU i Zielonych | Afera finansowa AfD utrudni kampanię partii
Ministerstwo cyfryzacji tematem kampanii wyborczej | Zwiększenie zadłużenia RFN w 2022 r.

SONDAŻE

Wykres 1. Poparcie dla partii politycznych



Źródło: badanie ośrodka INSA z 27 czerwca br.

- Utrzymuje się wzrost poparcia dla CDU/CSU. Większość badanych (66%, za: Politbarometer dla ZDF, 10 czerwca) opowiada się za rządami pod przewodnictwem CDU, w tym wśród zwolenników FDP – 91%, zaś AfD – 83%. Nadal najbardziej popularnym wariantem powyborczej koalicji są rządy CDU/CSU–Zielonych (15%), a drugim w kolejności – sojusz chadeków z FDP (14%). 16% badanych nie zdecydowało jeszcze, czy weźmie udział w wyborach, a 5% deklaruje, że na nie nie pójdzie.
- Zieloni – pomimo przeprowadzonego zjazdu partyjnego i przyjęcia programu wyborczego – nie zahamowali spadku poparcia na poziomie federalnym. Podobnie jest w Berlinie, gdzie 26 września wraz z elekcją do Bundestagu odbędą się wybory do władz miasta-landu. Prowadzący w sondażach Zieloni (22%, – 5 p.p.) tracą tam poparcie na rzecz CDU (21%, +3 p.p., za: Infratest dimap Berlin-TREND, 16 czerwca). Jest to związane zarówno ze spadkami na poziomie ogólnokrajowym, jak i niską rozpoznawalnością głównej kandydatki Zielonych na urząd burmistrza Berlina oraz postrzeganiem Zielonych w stolicy jako partii kompetentnej wyłącznie w kwestii ochrony klimatu, podczas gdy temat ten jest tam najważniejszy jedynie dla 11% respondentów.

TEMAT NUMERU

Programy wyborcze CDU/CSU i Zielonych: punkty styczne i rozbieżności

21 czerwca CDU i CSU jako ostatnie z reprezentowanych w Bundestagu partii ogłosiły swój wspólny program wyborczy. Przedłużanie się procesu jego formułowania było związane z konfliktem wewnątrz chadecji o mianowanie kandydata na kanclerza (zob. *Armin Laschet kandydatem chadecji na kanclerza Niemiec*). Zaprezentowany dokument zostanie w połowie lipca uzupełniony o kilku-

punktowy tzw. plan bawarski. Odrębna lista postulatów CSU ma dodatkowo zmobilizować elektorat w Bawarii i stanowić podstawę jesiennych rozmów koalicyjnych z tym ugrupowaniem.

W trakcie zjazdu partyjnego w dniach 11–13 czerwca (online) ostateczne postulaty programowe przyjęli również Zieloni. W głosowaniu przepadły najradkalniejsze propozycje, które utrudniłyby ewentualne negocjacje koalicyjne z CDU po wyborach. Sprzeciwiono się m.in.: 30-godzinnemu tygodniowi pracy, ograniczeniu prędkości do 70 km/h na drogach landowych oraz wyższej płacy minimalnej – 13 euro za godzinę. W zdecydowanej większości głosowań nad poprawkami (początkowo było ich ponad 3 tys., ale część wycofano przed zjazdem) członkowie ugrupowania kierowali się wskazaniami zarządu.

Według aktualnych sondaży CDU/CSU wraz Zielonymi będą dysponować liczbą głosów wystarczającą do utworzenia koalicji rządowej po wyborach. Taki wariant cieszy się również największą popularnością wśród wyborców pytanych o preferowane sojusze. Także władze wszystkich trzech partii sygnalizowały gotowość do współrządzenia w takim zestawieniu, choć obecnie, na użytek kampanii, podkreślają głównie różnice programowe. Postulaty Zielonych są bardziej szczegółowe niż te zaprezentowane przez chadecję. Znaczną część programu CDU/CSU sformułowano w trybie warunkowym, a jego realizację uzależniono od dysponowania środkami finansowymi w kolejnych kadencjach Bundestagu. Postulaty wyborcze mają jednak dla głosujących znaczenie drugorzędne. Aż 69% z nich przykłada większą wagę do osobowości i wiarygodności kandydata na kanclerza niż do programu partii (badanie dla portalu RND z 16 czerwca). Zarówno starająca się o ten urząd ze strony Zielonych Anna-Lena Baerbock, jak i wystawiony przez CDU Armin Laschet cieszą się obecnie zaufaniem 40% respondentów (badanie ośrodka Forsa dla telewizji RTL z 23 czerwca). W innych sondażach Baerbock traci poparcie – uzyskuje 24%, najmniej ze wszystkich kandydatów (m.in. ZDF-Politbarometer z 25 czerwca).

Komentarz

- Pomimo częściowo zmienionych uwarunkowań duże znaczenie dla ewentualnych dyskusji koalicyjnych będą miały doświadczenia obu partii z rozmów sondujących CDU, CSU i FDP oraz Zielonych po wyborach parlamentarnych w 2017 r. Zieloni zaprezentowali się wówczas jako ugrupowanie dobrze zorganizowane i przygotowane do prowadzenia negocjacji m.in. dzięki konkretnym propozycjom w większości zagadnień. Byli także skłonni do kompromisów z chadecją i liberałami nawet w tak rozbieżnych kwestiach jak polityka azylowa – godzili się m.in. na wprowadzenie rocznego limitu przyjmowanych uchodźców (*Obergrenze*). Jedne z najtrudniejszych tematów negocjacyjnych dotyczyły polityki klimatycznej i fiskalnej, ale również w tych obszarach w większości punktów partie doszły do porozumienia. Zarówno CDU, jak i Zieloni pozytywnie oceniali sam przebieg rozmów oraz panującą w ich trakcie konstruktywną atmosferę. Pertraktacje zerwała wówczas FDP (szerzej zob. *Niemcy: fiasko rozmów koalicyjnych*).
- Największe różnice w obecnych programach chadeków i Zielonych widać w podejściu do rozwoju gospodarczego i kwestii fiskalnych. Centralnym elementem postulatów CDU/CSU jest gwarancja niepodnoszenia podatków, a nawet zapowiedź ich nieznacznej redukcji (m.in. likwidacja tzw. podatku solidarnościowego). Kolejnym ich zamierzeniem jest utrzymanie zrównoważonego budżetu i sprzeciw wobec planów, m.in. ugrupowania Zielonych, dotyczących zwiększenia zadłużenia w celu inicjowania nowych przedsięwzięć. Chadecja zakłada, że ich finansowanie należy oprzeć na dynamicznym wzroście gospodarczym po pandemii. W programie CDU/CSU dużo miejsca poświęca się również zapowiedzi ograniczenia biurokracji (co przewodniczący CDU Armin Laschet skutecznie wdrażał w rządzonej przez niego Nadrenii Północnej-Westfalii) oraz przyspieszeniu procesu cyfryzacji. Do głównych punktów gospodarczych Zielonych należy natomiast pakiet inwestycyjny w wysokości 50 mld euro rocznie, m.in. na rozbudowę dostępności do Internetu, neutralną klimatycznie infrastrukturę, badania i rozwój, który miałby być finansowany m.in. z wyższych podatków od osób najwięcej zarabiających.

- W programach obu ugrupowań bardzo istotną rolę odgrywa polityka klimatyczna. Partie są zgodne co do długofalowych celów i kierunków procesu dekarbonizacji gospodarki, inaczej rozkładają jednak akcenty oraz różnią się co do tempa transformacji oraz jej preferowanych instrumentów. Dla Zielonych problematyka klimatyczna zajmuje miejsce centralne i stanowi punkt odniesienia w pozostałych obszarach. Postulują oni radykalne przyspieszenie Energiewende i podniesienie celu redukcji emisji na 2030 r. do 70%. Chadeccy pozostają przy zobowiązaniu jej ograniczenia o 65% i podkreślają, że transformacja musi być społecznie zrównoważona oraz nie może zagrażać konkurencyjności gospodarki i miejscom pracy w przemyśle. Wyraźnie akcentowanym przez CDU/CSU celem dla Niemiec jest bycie „neutralnym emisyjnie krajem uprzemysłowionym”. Główne różnice między partiami dotyczą m.in.: daty wyjścia z węgla (Zieloni postulują wygaszanie ostatniej elektrowni węglowej w 2030 r.; chadeccy chcą przyspieszenie procesu pozostawić mechanizmom rynkowym), budowy nowej infrastruktury gazowej (chadeccy popierają budowę terminali LNG, Zieloni je odrzucają) czy polityki wodorowej (CDU/CSU są za wspieraniem także niebieskiego wodoru, czemu sprzeciwiają się Zieloni; zob. *Wodór – nadzieja niemieckiej polityki klimatycznej i przemysłowej*). Wyraźnie eksponowane różnice dotyczą instrumentów dekarbonizacji transportu drogowego – Zieloni stawiają jednoznacznie na elektromobilność i dążą do zakazu sprzedaży samochodów z silnikami spalinowymi od 2030 r. Chadeccy odrzucają ograniczenie wsparcia wyłącznie do aut elektrycznych – postulują neutralność technologiczną i wspieranie także stosowania paliw syntetycznych (*e-fuels*) i wodoru. W przypadku ewentualnych rozmów koalicyjnych między CDU/CSU a Zielonymi kwestia transformacji gospodarki w kierunku neutralności emisyjnej będzie jednym z ich najważniejszych i potencjalnie najtrudniejszych punktów. Zarysowane różnice programowe zawierają jednak przestrzeń do konsensualnych rozwiązań, a doświadczenie negocjacji z 2017 r. pokazuje, że oba ugrupowania są gotowe do kompromisów.
- W trakcie potencjalnych rozmów koalicyjnych (inaczej niż w samej kampanii wyborczej) chadeków i Zielonych nie będą zasadniczo różnić kwestie polityki migracyjnej. CDU postuluje usprawnienie deportacji i rozszerzenie listy państw bezpiecznego pochodzenia. Zieloni preferują dwutorowe podejście: z jednej strony zakładają liberalne nastawienie do przyjmowania uchodźców, z drugiej zaś we władzach ugrupowania rozpowszechnione jest przekonanie, że osoby bez prawa do azylu w RFN i popełniające przestępstwa powinny być konsekwentnie deportowane. Obie partie w trakcie rozmów sondujących o koalicji w 2017 r. stosunkowo szybko doszły do porozumienia w tej kwestii.
- Umieszczenie rozdziału dotyczącego polityki zagranicznej na początku programu wyborczego CDU/CSU ma podkreślić znaczenie tego zagadnienia dla chadecji. W ewentualnych negocjacjach koalicyjnych ważniejsze od tych zawartych w manifestach programowych będą jednak z jednej strony poglądy chadeckich liderów, a z drugiej głębokie wewnętrzne podziały na tle polityki zagranicznej i bezpieczeństwa wśród Zielonych. Pomimo asertywnego tonu, jaki pobrzmiewa w programie CDU/CSU w odniesieniu do Chin i Rosji (Pekin jako „największe wyzwanie w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa”), decydująca okaże się postawa Lascheta, który wskazuje na konieczność współpracy z nimi np. w zakresie polityki klimatycznej i energetycznej oraz gospodarki. Może to prowadzić do sporów z Zielonymi, którzy znacznie krytyczniej oceniają politykę obu państw. Spore różnice pomiędzy programami ugrupowań dotyczą sfery bezpieczeństwa, w tym poparcia chadecji dla celu NATO, jakim jest wydatkowanie przez sojuszników 2% PKB na obronność, oraz dla zgody na umiejscowienie amerykańskiej broni jądrowej na terytorium RFN. Postulaty te są kategorycznie odrzucane przez Zielonych w programie, lecz mogą stać się przedmiotem rozmów negocjacyjnych. Jednocześnie zarówno CDU/CSU, jak i Zieloni widzą w USA najważniejszego partnera Niemiec, stąd zabiegi obojga kandydatów na kanclerza o spotkanie z wiceprezydent Kamalą Harris. Obie partie opowiadają się także za zacieśnieniem integracji europejskiej, w tym za zwiększeniem zakresu głosowań większościowych w UE, oraz popierają uzależnienie wypłat funduszy unijnych od przestrzegania zasad praworządności. W chadeckim programie wyborczym przyjaźń i bliska współpraca

z Polską określane są jako centralny punkt polityki zagranicznej RFN. W programie Zielonych zwraca się uwagę na znaczenie zapewnienia bezpieczeństwa RP i państwom bałtyckim.

- Partia Zielonych w ewentualnych negocjacjach będzie zainteresowana zwłaszcza obsadzeniem resortów gospodarki i energetyki, transportu oraz ochrony środowiska. Dotychczasowe doświadczenie w rządzeniu landami może wykorzystać także na polu infrastruktury, rolnictwa, sprawiedliwości i ochrony konsumentów (zob. *Zielony marsz po władzę w Niemczech*). Nie wyklucza się również uzyskania przez nią stanowiska ministra spraw zagranicznych – zgodnie z dotychczasową tradycją mniejszy koalicjant otrzymuje tę rolę szefa dyplomacji. Wyborcy nadal jednak najwyższe kompetencje Zielonych dostrzegają w polityce klimatycznej (58%, ARD-DeutschlandTREND Mai 2021) i rodzinnej (21%), a także w odniesieniu do zagadnień cyfryzacji (16%) i migracji (16%). CDU/CSU chciałyby natomiast wykorzystać w kampanii zaufanie Niemców, którzy uważają tę partię za najbardziej kompetentną w kwestiach gospodarczych (37%), walki z pandemią (30%, Zieloni 10%) i polityce migracyjnej (22%). Przy podziale ministerstw chadekom najmocniej będzie zależało na resortach finansów, obrony, transportu i spraw wewnętrznych.

NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA

Afera finansowa w AfD utrudni jej kampanię

Berliński Sąd Administracyjny odrzucił 16 czerwca skargę AfD na nałożoną przez administrację Bundestagu grzywnę w wysokości 396 tys. euro. Sąd wskazał, że zastosowanie kary było zgodne z prawem w związku z niewłaściwym przyjęciem darowizny przez ugrupowanie. Przedmiotem sporu są darowizny o łącznej wartości 132 tys. euro, które w 2017 r. w 17 transzach wpłynęły na konto AfD od dwóch szwajcarskich firm farmaceutycznych. Wpłacono je w imieniu kilkunastu sponsorów. Fundusze były przeznaczone na rzecz kampanii wyborczej Alice Weidel, ówczesnej i obecnej głównej kandydatki ugrupowania w wyborach oraz współprzewodniczącej klubu parlamentarnego AfD w Bundestagu. Administracja Bundestagu wskazała, że naruszono zawarte w ustawie o partiach politycznych zakazy przyjmowania darowizn spoza UE powyżej 1 tys. euro oraz pozyskiwania funduszy od nieznanymi darczyńców (ich pełna tożsamość nie jest znana). Ugrupowanie zwróciło przyjęte środki, jednak dopiero po siedmiu miesiącach, a nie jak nakazuje ustawa – „niezwłocznie”. Jest to kolejny przypadek niewłaściwego rozliczenia się AfD z otrzymanych pieniędzy. Wcześniej w innej sprawie zobowiązano ją do zapłacenia 270 tys. euro kary za przyjęcie w 2016 r. darowizny na rzecz przewodniczącego partii Jörga Meuthena. Pomimo niezakończonych postępowań (zapowiedziano odwołanie od wyroku) sprawa obciąża kampanię wyborczą AfD, w tym przede wszystkim główną kandydatkę tego ugrupowania – Alice Weidel. Wzmacnia również istniejące w partii podziały i spory personalne (szerzej zob. *Niemcy: walka frakcyjna na zjeździe AfD*).

Nowe ministerstwo ds. cyfryzacji tematem kampanii wyborczej

W trakcie debaty zorganizowanej przez dziennik „Handelsblatt” (GovTech-Gipfel, 10 czerwca) dotyczącej transformacji cyfrowej niemieccy politycy przedstawiali swoje stanowisko m.in. w sprawie utworzenia ministerstwa ds. cyfryzacji na poziomie federalnym. Zarówno współprzewodniczący partii Zielonych Robert Habeck, jak i kandydat na kanclerza SPD Olaf Scholz odrzucili ten pomysł, przy czym ten drugi zaproponował utworzenie stanowiska dyrektora ds. cyfryzacji w Urzędzie Kanclerskim. Z kolei kandydat CDU na kanclerza Armin Laschet, przy aprobacie lidera FDP Christiana Lindnera (liberałowie postulowali powołanie takiego resortu już w 2017 r.) oraz ekspertów m.in. z organizacji branżowych, zapowiedział powstanie ministerstwa ds. cyfryzacji. Taki postulat znalazł

się także w programie wyborczym chadecji. Cyfryzacja jest jednym z ważnych tematów kampanii wyborczej CDU i FDP. Utworzenie nowego resortu nie jest jednak przesądzone, gdyż zależy to od negocjacji koalicyjnych. Jego powstanie wzmocniłoby presję na usprawnienie procesu cyfryzacji, który od lat napotyka w Niemczech szereg trudności, a efektem jest zacofanie kraju na tym polu w porównaniu z innymi państwami UE (według unijnego rankingu Digital Economy and Society Index, dotyczącego cyfryzacji gospodarki i społeczeństwa, RFN zajmuje 12. miejsce wśród 27 państw, przy czym w obszarze cyfryzacji usług publicznych i administracji – dopiero 21.). Powodzenie przyspieszenia cyfryzacji zależy jednak przede wszystkim od rozwiązania wielu problemów strukturalnych. Należą do nich m.in. rozproszenie kompetencji z zakresu cyfryzacji między kilkoma resortami, jak również federacją i krajami związkowymi, przewlekłość procedur inwestycyjnych oraz brak wystarczającej liczby specjalistów do wdrażania konkretnych rozwiązań.

COVID-19

Przedłużenie stanu zagrożenia epidemicznego

11 czerwca Bundestag prolongował do końca września obowiązywanie stanu zagrożenia epidemicznego na terytorium całego kraju (*Gesetz zum Schutz der Bevölkerung bei einer epidemischen Lage von nationaler Tragweite*). Ta forsowana przez kanclerz Angelę Merkel decyzja utrzymuje dodatkowe uprawnienia dla rządu federalnego w pandemii, w tym prawo do wydawania rozporządzeń bez zgody Bundesratu – na przykład w sprawie testów, szczepień, bezpieczeństwa pracy czy wjazdu do RFN. Czwarte od marca 2020 r. przedłużenie obowiązującego prawa poparli deputowani koalicji CDU/CSU–SPD oraz Zieloni. Przeciwko głosowali posłowie AfD, FDP i Lewicy.

Prognozowane zwiększenie zadłużenia RFN w 2022 r.

Jak wynika z przyjętych przez rząd RFN 23 czerwca założeń fiskalnych na 2022 r., deficyt budżetowy w 2022 r. wyniesie 100 mld euro, czyli o 18,5 mld euro więcej niż Federalne Ministerstwo Finansów planowało na początku roku. Powodem są zwiększone wydatki m.in. na pomoc gospodarczą dla przedsiębiorstw w związku z pandemią, na ochronę zdrowia oraz opiekę pielęgniarstwa. Po tej korekcie łączne nowo zaciągnięte w okresie od 2020 do 2022 r. zobowiązania budżetu federalnego Niemiec wyniosą 470 mld euro.

Dopuszczenie szczepionki firmy CureVac z Tybingi pod znakiem zapytania

Z informacji przedstawionych przez CureVac wynika, że w trakcie testów osiągnięto wstępną skuteczność ochrony przed zakażeniem wirusem SARS-CoV-2 na poziomie 47%, co utrudni lub uniemożliwi dopuszczenie tej szczepionki do użytku. Przedsiębiorstwo wskazuje, że przyczyną słabego wyniku jest m.in. testowanie efektywności preparatu względem nowych wariantów wirusa. Firma sygnalizowała również możliwość opóźnień w ewentualnych dostawach szczepionki z uwagi na trudności z pozyskiwaniem surowców koniecznych do jej masowej produkcji. Minister zdrowia Jens Spahn poinformował landowych ministrów zdrowia, że Europejska Agencja Leków (EMA) nie spodziewa się dopuszczenia stosowania szczepionki przed sierpniem br., a preparat nie będzie miał istotnego znaczenia dla letniej fazy szczepień w RFN. Federalne Ministerstwo Zdrowia wskazuje, że ponad 50% obywateli powyżej 60. r.ż. jest w pełni zaszczepionych, a 80% osób w tej grupie wiekowej przyjęło co najmniej jedną dawkę. Rząd RFN ma 23% udziałów w spółce CureVac i udzielił wsparcia na prowadzenie badań nad preparatem w wysokości ok. 300 mln euro w postaci gwarancji kredytowych.

Wzrost ekstremizmu politycznego w pandemii

Federalny Urząd ds. Ochrony Konstytucji (BfV) wskazał w dorocznym raporcie o zagrożeniu dla porządku konstytucyjnego w RFN na to, że demonstracje przeciwko ograniczeniom pandemicznym doprowadziły do wzrostu liczebności wybranych grup obserwowanych przez kontrwywiad (np. prawicowych ekstremistów z ruchu „Reichsbürger” o ok. 5%). Protesty były wykorzystywane przez grupy ekstremistyczne (głównie prawicowe) do szerzenia m.in. antysemickich treści oraz spiskowych teorii dotyczących pandemii. Łącznie w 2020 r. popełniono w Niemczech 44,6 tys. przestępstw motywowanych politycznie. Punktem kulminacyjnym związanej z obostrzeniami działalności ekstremistów była demonstracja w Berlinie zorganizowana 29 sierpnia z udziałem 40 tys. osób – ok. 3 tys. protestujących zostało wówczas sklasyfikowanych przez policję jako należący do grup ekstremistycznych.

KALENDARIUM

30 czerwca – 2 lipca – wizyta wicekanclerza i kandydata SPD na kanclerza Olafa Scholza w USA; spotkanie m.in. z wiceprezydent Kamalą Harris

14–15 lipca – posiedzenie grupy parlamentarnej CSU z udziałem przewodniczącego partii Markusa Södera oraz przewodniczącego CDU Armina Lascheta – prezentacja dodatkowych postulatów wyborczych CSU w tzw. planie bawarskim

21 sierpnia – początek głównej fazy kampanii wyborczej CDU i CSU (wspólne wystąpienia liderów obu partii w miejscowości Rust w Badenii-Wirtembergii)

29 sierpnia – pierwsza debata przedwyborcza w prywatnej telewizji RTL pomiędzy kandydatami na urząd kanclerza

PODCASTY DO WYSŁUCHANIA W SERWISIE SPOTIFY



Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia
ul. Koszykowa 6a, 00-564 Warszawa
tel.: (+48) 22 525 80 00, info@osw.waw.pl
www.osw.waw.pl

AUTORZY: Zespół Niemiec i Europy Północnej
REDAKCJA MERYTORYCZNA: Mateusz Gniazdowski,
Anna Kwiatkowska
REDAKCJA: Katarzyna Kazimierska, Tomasz Strzelczyk,
Szymon Sztyk
SKŁAD: Wojciech Mańkowski

Opinie wyrażone przez autorów analiz
nie przedstawiają oficjalnego stanowiska władz RP.